piluś, nie ma idealnych miejsc

tyle osób mi mówiło bym opuścił
kiedy całe moje życie pisze tylko wersy
bale blanta
zaliczam zgona
a czuje się nieśmiertelny

życie to tylko przyjemność
adrenalinę mam we krwi
słychać ze chcą żyć jak my
tyko ze w większości boją sie presji

miejsce energii przynoszą mi wiele
na wszytki zmartwienia mówię dziś elo
serotonina w umyśle wie lipeij
miejsca ostatnie zostawię frajertom

piluś dryfuje bo chce
i szuka na porcie ukrytych skarbów
nie płyne statkiem
a za lat 15 będziemy wchodzić kochanie do jachtu